

Nie ma jak u mamy – Wojciech Młynarski

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

Ona jedna dostrzegą
W durnym świecie tym jakiś ład
Własną piersią dokarmiła
Oczy mlekiem zalewała

Wychowała jak umiała
A gdy wyrzął już człek na świat
Wziął swój los w ręce dwie
I nie w głowie mu było że

Nie ma jak u mamy
Ciepły piec, cichy ką
Nie ma jak u mamy
Kto nie wierzy robi błąd
Nie ma jak u mamy
Cichy ką, ciepły piec
Nie ma jak u mamy
Kto nie wierzy jego rzecz

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

A tym czasem człeka trawił
Spać nie dawał mu taki mus
Żeby sadłem się nie dławić
Lecz trochę świat poprawić

Nieraz w trakcie tej zabawy
Świeży na łbie zabolął guz

Człowiek jadł z okien kit
Lecz zanucić mu było wstyd

Nie ma jak u mamy
Ciepły piec, cichy ką
Nie ma jak u mamy
Kto nie wierzy robi błąd
Nie ma jak u mamy
Cichy ką, ciepły piec
Nie ma jak u mamy
Kto nie wierzy jego rzecz

(La la la la la la la la la)
(La la la la la la la la la)
(La la la la la la la la la la)
(La la la la la la la la la)

Te porywy te zapały
Jak świat światem się kończą tak
Że się wrabia człek pomału
W ciepłą żonę, stół z kryształem
I ze szczęścia ogłupiały
Nie obejrzysz się nawet jak
W becie już ktoś się drze
Komu nawet nie w głowie że

Nie ma jak u mamy
Ciepły piec, cichy ką
Nie ma jak u mamy
Kto nie wierzy robi błąd
Nie ma jak u mamy
Cichy ką, ciepły piec
Nie ma jak u mamy
Kto nie wierzy jego rzecz

(La la la la la la la la la)
(La la la la la la la la la)
(La la la la la la la la la la)
(La la la la la la la la la)



Słowa: MŁYNARSKI WOJCIECH MARIAN

Muzyka: BOJADŻIJEW PANAJOT

Rok wydania: 1980

Płyta: Szajba